

HUGO VON HOFMANNSTHAL

---

**In memoriam  
Böcklina**

HUGO VON HOFMANNSTHAL

# *In memoriam Böcklina*

TŁUM. STEFAN NAPIERSKI

*(Ostatnie takty symfonii, występuje Prolog, za nim dwaj dźwigają opuszczone żagwie. Jest to młodzieniec w stroju weneccjanina, w szatach żałobnych.)*

Muzyko, zmilknij! Oto scena moja,  
I wzniosę skargę, bowiem mi przystoi!  
Młodzieńcom czasu tego jego soki  
Do żył spływają; ów, co ku mnie patrzy  
Z cokołu, był mej duszy miłym druhem!  
O, jakże zbraknie mi jego dobroci,  
W czasie tym bowiem wiele jest ciemności,  
I jako łabędź, stwórz płynący błogo,  
Z najady<sup>1</sup> białych ściekających palców

---

<sup>1</sup>najada (mit. gr.) — nimfa wodna. [przypis edytorski]

Na podobieństwo pocałunku pokarm  
Chwyta, tak w mrocznych chyliłem godzinach  
Wargę nad jego dłońmi, by nasycić  
Duszę pokarmem: był nim sen głęboki.  
Twój wizerunek jeno w liść uwieńczę,  
A tyś mi obraz przyozdobił świata!  
I urok wszelkich rozkwitłych gałązek  
Przewyższył takim blaskiem pałającym,  
Żem walił się na ziemię, upojony,  
I czułem w zachwycie, jak opada szata  
Z wolna i stromo, o, lśniująca Naturo!  
Czy słyszysz, przyjacielu? Nie zapragnę  
Na wszystkie strony rozsyłać heroldów,  
By wykrzyczeli twe imię na wiatry,  
Jak kiedy króle mrą: umierający  
Swym spadkobiercom zostawiają diadem,  
Pogłos imienia na mogiły płycie.  
Tyś nadto wielki był czarodziej, twoja  
Widzialność porzuciła nas, a przecie  
Nie wiem, co tam i ówdzie pozostało,  
Potęgą zatajoną i żyjącą!  
Mroczną źrenicą z ponocnego nurtu  
Na brzeg się dźwiga wilgotny — lub ucho



Trzy razy laską uderzę w tę deskę,  
Namiot wypełnię postaciami ze snu,  
Olbrzymie brzemię narzucę ci smutku,  
Ciężar, pod którym stąpać będziesz chwiejnie,  
Aby zaszlochał każdy i by odczuł,  
Jaka działaniom naszym przymieszana  
Jest melancholia.

Niech gra wam ukáže  
Godzinę trwogi w głębi lśniącej lustra  
I mistrza ponad wszystkich mroczne słowo  
Niechaj widmowe wypowiedzą usta!

---

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur.

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na Licencji Wolnej Sztuki 1.3.

Fundacja Nowoczesna Polska zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/in-memori-am-boecklina>

Tekst opracowany na podstawie: Liryka niemiecka, tłum. Stefan Napierski, Biblioteka Kameny, Lublin 1936

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez Bibliotekę Śląską z egzemplarza pochodzącego ze zbiorów BŚ.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Dorota Kowalska, Marta Niedziałkowska, Michał Król, Paulina Choromańska.

Okładka na podstawie: Sail 2010, John en Elza Bakker Fotowereld@Flickr, CC BY 2.0

*Wesprzyj Wolne Lektury!*

Wolne Lektury to projekt fundacji Nowoczesna Polska – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

*Jak możesz pomóc?*

Przeznacz 1% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Nowoczesna Polska, KRS 0000070056.

Dołącz do Towarzystwa Przyjaciół Wolnych Lektur i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

HUGO VON HOFMANNSTHAL *In memoriam Böcklina*

6

Przeznacz darowiznę na konto: szczegóły na stronie Fundacji.